

GŁOS MAZOWIECKI

KATOLICKIE PISMO CODZIENNE

Rok III

Płock, Czwartek 7 marca 1935 r.

Wydanie A | Nr. 56

Redakcja i Administracja: Płock, Kolegiatna 13, tel. 1047. P. K. O. Nr. 63.033. Redakcja przyjmuje od 10—11 i od 4—5 popoł.

O myśl chrześcijańską.

Ludzkosc współczesna jest chora. Zdajemy sobie z tego sprawę wszyscy, a zarazem niepokoi nas pytanie, czy z choroby tej wyjdzie ludzkość wzmocniona, odnowiona, czy też pograży się w beznadziejną niemoc i całkowity rozstrój. Narazie jesteśmy świadkami rozpręczenia w dziedzinie gospodarczej, upadku względnie osłabienia moralności publicznej i prywatnej. Narody i państwa zdeorientowane, człowiek stracił busołą; brak idei, brak myśli przewodniej daje się odczuwać powszechnie.

Rozumiemy mniej lub więcej, a przynajmniej domyślamy się wszyscy, gdzie tkwi przyczyna i źródło tej niemocy... „Bo narodów duch załutry, to dopiero ból hól”...

Trucizna, którą w umysły i serca ludów sączono, zwłaszcza od połowy zeszłego stulecia, to materializm, pozytywizm filozoficzny, negacja istnienia, a przynajmniej możliwości poznania Tego, który jest Alfa i Omega, początkiem i końcem wszystkiego. Woli i systematycznie ścierano z ducha ludzkiego piękno idealizmu, określając mianem „zbożności” — *Vernunft des menschlichen Geistes* (Büchner) aspiracje i tętno jego za nieskończonością. Wzmiarn za to rzucono hasło — „bogacić się”! Bóstwem stał się młot techniki, komfort, maszyna, pieniądz. Udało się przynajmniej częściowo wmościć w człowieka, że ziemia jest jedyną jego ojczyzną, a życie dożadne wyłącznym celem.

Nie dziwnego, że człowieczeństwo to prawdziwie, lepsze, sponiewierane i ośmieszane, zamilkło, — człowiek poczuł się zwierzęciem.

I jakich tego wynik? Maszyna, mająca zapewnić wszystkim korzystanie z wygód i przyjemności tego świata, uszczęśliwiła wszystkich, stworzyła niebo na ziemi, pozabawiła dziś miliony kawałka chleba, skazała na głód i nędzę niezliczone rzesze pracowników we wszystkich krajach. Człowiek, szcycący się opanowaniem sił natury, przyspieszeniem ich wydajności za pomocą udoskonalonych maszyn, staje się ich niewolnikiem, który utracił władzę nad dziełem umysłu i rąk swoich.

Mądrość ludzka znalazła na to lekarstwo: ograniczenie urodzeń, „świadome” umiarkowanie. Ziemia — powiadają — jest czasina, nie może zaspokoić wszystkich, tłoczących się do stołu życia. A jednocześnie, zapewne dla stwierdzenia słuszności tej rady, niszczą się, pali, rzuca do morza olbrzymie zapasy żywności (wystarczające do nakarmienia bezrobotnych całego świata), zmniejsza się obszar zaspaw (bo „produkacja się nie opłaca, niema zbytu, brak konsummentów”. „Mądre” logika: jeżeli „pogłowie” ludzkie zmniejszy się o kilkadziesiąt milionów, to konsummentów przybędzie!...

Z wczorajszego zebrania zarządu.

Płockiego Oddziału L. M. i K.

Wczoraj wieczorem w lokalu L. M. i K. odbyło się pod przewodnictwem p. inż. Kornackiego zebranie, na którym ukonstytuował się nowo wybrany Zarząd i Komisja Rewizyjna oraz poszczególne Sekcje Ligi.

Prezesem Oddziału Płockiego został p. kpt. Łocz, wiceprez. — p. ref. Ostrowski i ks. prof. Marciniak, sekretarzem — p. Gundlach, zastępcą, sekret. — p. Frejek, skarbnikiem — p. Pasternakiewicz, zastępcą skarbnika — p. Suska, gospodarzem lokalu p. Wawrowski.

Na czele sekcji Funduszu Obrony Morskiej (FOM) stanął p. kpt. Łocz. Sekcję propagandową i młodzież szkolną objęła p. Nowakowska, sekcję organizacyjną p. Ostrowski, sekcję wychowania wodnego pp. Gundlach i Frejek, sekcję

impres p. Lewandowski i p. Kwakmewska.

W Komisji Rew. zasiadają: p. Bron. Jablczyński, jako przewodniczący p. Wład. Wojciechowski i p. Irena Namietkiewiczówna, nadto pp. Ludw. Przybyłowicz i Mich. Zombert, jako zastępcy.

Poza sprawami organizacyjnymi wiele uwagi poświęcono na Zebraniu sprawie Funduszu Obrony Morskiej, która zbiórka stała się dziś najważniejszym celem Ligi.

Sprawozdanie z działalności Oddziału Płockiego

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego w Warszawie pismem Nr. 1.462/33 wyśłało, że dzieci, które według metryki należą do wyznania rzymsko-katolickiego nie mogą być zwalniane od praktyk religijnych i nauki religii swego wyznania.

Strajk jest złamaniem umowy o pracę.

Zasadnicze orzeczenie Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy wydał ważne orzeczenie w sprawie strajków i umów o pracę. Sąd orzekł, iż strajk, jako samowolne złamanie umowy o pracę, polegające na zaprzestaniu normalnej pracy, uzasadnia niezwłoczne rozwiązanie stosunku pracy z robotnikami.

Inni marzą o nowych awanturach wojennych, stokroć bardziej niszczycielskich niż dotychczasowe. też pewnie jako środek przysięcia z pomocą utrapionej ludzkości, jedyny sposób przezwyciężenia kryzysu... A tymczasem ziemia mogłaby pomieścić i wyżywić przy dzisiejszych tylko możliwościach produkcji trzy razy więcej ludzi, niż żyje dziś.

Nie mamy bynajmniej zamiaru przeczyć temu, co mówią ekonomiści o przyczynach bezpośrednich bliższych obecnego rozprężenia na polu gospodarczym, najważniejszą jednak z pośród nich jest ta, że człowiek stracił kontakt z wiecznością, z Bogiem i własną duszą. Załżało mu zdrowego światopoglądu, zasad nieomylnych. Czyż dowodem tej pustki ideowej nie jest m. i. to ustawiczne uciekanie od siebie samego, szukanie niewybrednych, płaskich, jeżeli już nie upadających przyjemności?

Człowiekowi potrzeba przede wszystkim silnych przekonań, szerokiej perspektywy w nieskończoność, przewagi ducha nad materią. I jeżeli jesteśmy dziś świadkami i uczestnikami nieładu, „to istnieje on nie w naturze, lecz w głowach ludzkich: myśl nasza jest chora, a z nią w parze idzie choroba woli, upadek charakterów.

Parlament węgierski rozwiązany.

Sensacją na Węgrzech jest nagłe i zupełnie nieoczekiwane rozwiązanie parlamentu. Wybory członków nowego parlamentu wyznaczone zostały na dzień 7 kwietnia b. r.

Ciekawa książka o masonerii

Nakładem księgarni św. Wojciecha w Poznaniu, ukazała się bardzo interesująca broszura p. t. „Masoneria. Czem jest a czem nie jest?”, tłumaczona z francuskiego, pióra znanego publicysty katolickiego ze Francji Verax'a (byłego masona), który wykazuje z całą znajomością rzeczy na podstawie cytowanych dokumentów masonskich całą przewrotność sekty wolnomularskiej, atakującej Kościół katolicki i tradycje moralności chrześcijańskiej.

Zarówno interesujący temat, jak i dostępna cena publikacji (zł. 1,60), powinny zachęcić wszystkich do jej przeczytania.

Konsternacja w Londynie.

Hitler dyplomatycznie zachorował

W dniu dzisiejszym przybył mial do Berlina angielski minister Simon dla omówienia szeregu spraw politycznych. Simon był już w

drodze, gdy rząd niemiecki powiadomił Londyn, że Hitler nie może Simona przyjąć, bo... nagle zachorował na chrypkę.

Powodem tego nagłego i nieoczekiwanego kroku rządu niemieckiego jest podobno ogłoszenie przez rząd angielski deklaracji o konieczności dobrodziejstwa armii angielskiej wobec zbrodni niemieckich. W Londynie przypuszczają, że ta nagła „choroba” Hitlera jest raczej daniem Anglikom do zrozumienia, że Hitler nie życzy sobie wizyty Simona w Berlinie.

W Londynie krok Niemiec wywołał dużą konsternację.

Komisja Szkolna Episkopatu

W dniu 5 marca r. b. w Bimrze Episkopatu w Warszawie obradowała Komisja Szkolna Episkopatu Polski pod przewodnictwem JE. Księcia Arcybiskupa Metropolitę Krakowskiego, D-ra Adama Stefana Sapiehy.

LEKARZ - DENTYSTA MIECZYSLAWA KOWALSKA

przyjmuje w chorobach
zębów i jamy ustnej

od 10-ej do 1-ej

i od 4-ej do 7-ej

PŁOCK, DOBRZYŃSKA 19

O wyrobienie opinii publicznej, piętnującej nadużycia i tych, którzy je bezwstydnie uprawiają.

Współpraca Kościoła i państwa.

JE. Ksiądz Arcybiskup Krakowski Dr. Adam Stefan Sapiecha ogłosił list pasterski poświęcony idei Apostoła Chrystusowego przez zrzeszone działanie w Akcji Katolickiej.

Temu zrzeszonemu działaniu musimy — według cennych wskazań Arcypasterza Krakowskiego — dać siłą podbudowę. Jako pierwszy kamień węgielny tej podbudowy musimy położyć miłość chrześcijańską, miłość Boga, miłość Jezusa Chrystusa, a miłość ta polega na zachowaniu i wypełnianiu przykazań Bożych. „Bez tego warunku nie można być prawdziwym katolikiem, a tem więcej zdolnym do pracy apostołowskiej”. Dostojny Arcypasterz kreśli prawdziwy obraz katolika dnia dzisiejszego, zwraca uwagę na nadużywanie imienia katolickiego dla względów egoistycznych i różnych wyrachowań i, zaznaczając, że „opodderwanie autorytetu Bożego musiało spowodować upadek uznania i poszanowania wszelkiej powagi, przysłużyć się strachu przed siłą”, stwierdza, że, niestety,

„widzimy wokół siebie ciągle mawersację, kradzież, niesumienność, łamanie danego słowa, przyrzeczeń i nie spełnianie przyjętych na siebie obowiązków. Żyjemy

pod grozą i bez wzajemnego zaufania,

które jest podstawą życia społecznego. Wiele nieszczęść, jakie na świat spadają, musimy przypisać temu właśnie upadkowi moralności”.

Ten nad wyraz smutny stan rzeczy wymaga kontrakcji i celowej, świadomej swych zadań i dążeń walki ze złem.

„Zadaniem więc katolików, a szczególnie katolików zorganizowanych musi być energiczne przeciwdziałanie tej chorobie moralnej ludkości, pobudzenie całego społeczeństwa do walki z demoralizacją, jaka je tęczy, skierowanie wysiłków do wyrobienia stanowczej

opinii publicznej, piętnującej nadużycia i tych, co je bezwstydnie uprawiają,

bez względu na to, czy one im się

udają, czy nie — w przeciwnieństwie do tego, jak nieraz się dzieje, że mały przestępca i taki, któremu się nie udało jest potępiany, a wielcy łupieżcy uchodzą bezkarnie i cieszą się ogólnym poważaniem.

Szczególnie w Polsce, gdzie my katolicy stanowimy tak wybitną większość ludności, odpowiedzialność nasza jest tem większa i moglibyśmy wiele przeprowadzić. Potrzeba tylko, byśmy sami siebie bardziej niż dotychczas surowo sądzili i energicznie stawiali swoje żądania na każdym polu, do którego mamy przystęp. A tymczasem mamy sobie do wyrzucenia bardzo wiele ciężkich przewinień. Nietylko tolerujemy, ale nawet ośmielamy żyjących w nielegalnych związkach małżeńskich, tak się zachowując, jakby wszystko było w porządku. Byłoby tylko nie wydać się zadowolonymi, milczymy gdy wokoło nas uprawia się pornografię i gdy publicznie wystawia się nagoci na t. zw. placach, nawet wobec młodzieży. Nie zapominajmy, że przez tak daleko idącą bierność i tolerancję stajemy się współwinnymi”.

Następnie Ks. Metropolita porusza bardzo doniosłą sprawę nowoczesnych bożyszczy, stawianych zamiast Boga, i pisze:

„I u nas hasła bolszewickie, które w imię też dobra Państwa, powinny być zwalczone, z różnych powodów znajdują wielu zwolenników. Wyolbrzymiony kult Państwa jest bardzo rozszerzony. Pisarze tego kierunku stawiają

państwo nietylko na równi z Bogiem,

ale nawet wyżej, przyznając państwu władzę i prawo ograniczenia Jego przykazań i działalności Kościoła i nie stosowania się do jakiegokolwiek prawa”.

Zaznaczając, że w zakresie stosunku Kościoła do Państwa dla katolików normą jest przykazanie P. Jezusa. „Oddajcie tedy co jest cesarskiego cesarzowi, a co jest boskiego Bogu”. (Mat. 22. 1). Arcypasterz dodaje:

„Żyjemy, dzięki Bogu, w państwie chrześcijańskim, toteż tak Kościół, jak Państwo choć w inny sposób, powinny dążyć do czci tego samego Boga i dobra społeczeństwa. A dalej szczególnie dla nas Polaków Państwo, które odzyskałymi, jest prawdziwie darem Bożym, toteż jesteśmy do niego całym sercem przywiązani i pragniemy gorąco, by ono było jak najpożętniejsze i mogło przyczynić się nietylko do dobrobytu i szczęścia obywateli, ale zarazem szerzyć chwałę Bożą. Wreszcie jak poszczególne człowiek będąc stworzeniem bożem ma obowiązek zachowywać przykazania Boże, podobnie i państwo podlega temu samemu obowiązkowi zachowania prawa Bożego. Dzieje państw uczą nas, że

wszelkie zakusy wylamywania się z pod tego prawa i dążenie do opanowania szlachetny praw Bożych, kończyło się klęską samychże państw.

Toteż nie może być zasadniczych przeciwności w stosunku Państwa do Kościoła, chyba, że ludzie powodując się dążeniami, nie mającymi nic wspólnego z dobrem samych instytucji, stwarzają konflikty. Co prawda często krótkowzroczność i egoizm osobisty lub fałszywy punkt wyjścia stwarzają przeciwności tam, gdzie ich być nie powinno. Naszemu Państwu polskiemu pragniemy służyć z całym sercem, ale

żądamy, by ono szanowało prawo Boże.

a co z tego wynika, by uznawało Kościół jako dzieło Boże i jako instytucję mającą w rzeczach religijnych wyższe uprawnienia. Jesteśmy pewni, że dla dobra Państwa nie jest tak pożytecznym, jak współpraca z religią i Kościołem nad uszlachetnieniem i umoralnieniem ludzkości i wprowadzeniem sprawiedliwości w życie całego Państwa.

Nie możemy być obojętnymi wobec tych szkodliwych doktryn o państwie, jakie się szerzą, nimto że niema zasadniczych sprzeczności między zadaniami Kościoła i Państwa.

Jednakże wobec nierozważnych prądów, szerzonych często z pobudek osobistych i wobec hańsliwej propagandy przesadnego kultu państwa na nieszczęście konfliktów są możliwe, a te musiałyby doprowadzić do bardzo smutnych następstw tak dla Kościoła, jak dla narodu i Państwa. Niechby ci, co mają szczerze zamiary służeń Państwu naszemu bez uprzedzeń patrzyli na realne stosunki a raczej przeciwdziałali robotce radykalnej i wyrotowej a nie występowały przeciw pracy katolickiej, tak koniecznej dla każdego społeczeństwa.

Zdania, które poruszyliśmy i błądzą, na jakie wskazyaliśmy, są tak wielkie i poważne, że usilne, energiczne działanie i obrona jest nie tylko obowiązkiem katolików, ale wogóle ludzi dobrze myślących i o Ojczyznę dbających. Wielu jest tak przygnębionych lub nie lubiących narażać się na jakikolwiek wysiłek, że powtarzają sobie „jakś to będzie”, a nie zdają sobie sprawy, jak dalece, jesteśmy zagrożeni i jak wiele zaniedbania przypisać będzie trzeba tej

bierności i lenistwu,

jakie owaładnęto wielu”.

Ksiądz Metropolita kończy orędzie swe gorącą zachętą do wytrwania na posterunku pod adresem tych katolików, którzy zrozumieli potrzebę zrzeszonego działania w kadrach Akcji Katolickiej.

(KAP).

Moratorium mieszkaniowe dla bezrobotnych.

Rada ministrów uchwaliła projekt noweli o zmianie obowiązujących przepisów, dotyczących moratorium mieszkaniowego dla bezrobotnych.

W związku z tem, że dnia 31 go marca r. b. upływa termin wstrzymania eksmisji dla bezrobotnych z mieszkań I i II-zbowych, na podstawie przepisów noweli termin wstrzymania eksmisji zostaje przedłużony do dnia 31 października r. b.

i dzieło rycerzów miłości, zapoczątkowane z takim trudem, ustawicznie się chwilo. Ale dzielni misjonarze nie opuszczali rąk ani podawali się zniechęceniu. Do opustoszałych osad przenosili Hindów z innych, ludniejszych i w dalszym ciągu prowadzili dobroczynną pracę.

Konieczność obrony przed napadami wywołała potrzebę utrzymywania pogotowia wojennego. Wszyscy mężczyźni od lat osiemnastu do pięćdziesięciu obowiązani byli w nagłej potrzebie stanąć pod broń. Nauczycielami sztuki wojennej byli w początkach bractwa wie zakonnici odpowiednio wyszkoleni; w następnych latach pracę tę prowadzili zdolniejsi krajowcy.

Gdy zagrożono niebezpieczeństwem, na wieży szkolnej rozlegał się głos trąbki: na to wezwano Uranczyków z rąkami pracą, przetrwali epoczynek i gromadzili się uabrojeni na placu publicznym. Skutkiem ustawicznego pogotowia i zastosowaniu broni palnej napady były odpięane z łatwością, toteż powtarzały się coraz rzadziej, aż wreszcie ustały zupełnie. Jednak nauka sztuki wojennej nie przestała być i nadal obowiązującą, lecz miała ona teraz charakter sportu.

(o. d. n.)

NIERAD.

Z mroku do światła.

POWIEŚĆ

XVIII.

Ks. Andrzej, Bożymir z synkiem i dwaj młodzi przyjaciele, Brzoński i Wolgja wracali z wycieczki po najbliższych osadach urańskich. Dążyli do Aurory na święta Bożego Narodzenia. W ciągu pięciu miesięcy zwieźdźli dziesięć osiedli hindyjskich. Tak były wszystkie do siebie podobne, iż wydawało się młodym ludziom, gdy wjeżdżali do pierwszej sąsiedniej osady, że wrócili inną drogą do Aurory. Wszystkie były urządzone na jeden sposób: pośredku osady stał kościół, od którego rozchodzili się jak promienie ulice i aleje; obok kościoła znajdowały się domy misjonarzy, szkoła, domy dla gości i t. d. Taki sam wszędzie zachowywał się podział czasu i pracy, takie same nabożeństwa poranne i wieczorne, takie same rozrywki, śpiewy i muzyka.

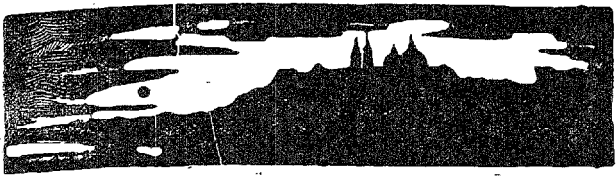
Dzięki temu podobieństwu Uranczycy, bo tak powszechnie nazywano Hindów, należących do republik urańskich, choć najwięcej

62

byli przywiązani do rodzinnej osady, nie czuli się jednak obcymi w innych osadach. Przyczyną było to, że wszędzie znajdowali w misjonarzach takich samych ojców i opiekunów, na jakich przywykli patrzeć od niemowlęctwa, wiedział, że we wszystkich osadach panuje jednakowe prawo dla wszystkich. Stąd też opuszczenie rodzinnej osady i zamieszkanie w którejkolwiek innej nie czyniło mu prawie żadnej różnicy.

Uranczyk uważał wszystkich mieszkańców republik za swoich braci, za członków jednej wielkiej rodziny chrześcijańskiej; wiedział nadto, że wszędzie znajdował w misjonarzach takich samych ojców i opiekunów, na jakich przywykli patrzeć od niemowlęctwa, wiedział, że we wszystkich osadach panuje jednakowe prawo dla wszystkich. Stąd też opuszczenie rodzinnej osady i zamieszkanie w którejkolwiek innej nie czyniło mu prawie żadnej różnicy.

A takie właśnie przesiedlenia zdarzały się niekiedy w Urancji, zwłaszcza w pierwszych latach istnienia tej republiki. Przyczyną przesiedleń bywały często w początkach napady dzikich plemion, które w okrutny sposób tępiły swoich osiadłych pobratymców. Bywało tak, że napadnięci zniepokani mieszkańcy pomniejszych osad nie potrafili stawić skutecznego oporu napastnikom, wówczas cała osada ulegała zupełnie zniszczeniu. W ten sposób to i owe małe osady zostały wyludnione,



KRONIKA MIEJSKA PŁOCKA

KALENDARZYK

Czwartek 7 marca — Tomasz z Akw.
Piątek 8 marca — Jana Boż.
Sobota 9 marca — Cyryla i Metoda.

Dziury aptek

Czwartek 7 marca apt. — Włodkow.
sklego.

Biblioteki

Stajęta Parafialna i Czytelnia (Dobrosz.
ska 4) otwarta jest codziennie od godz. 5
do 7 popołudniu oprócz niedziel i świąt.

Muzeum Mazowsza Plockiego

Oficjalnie historyczno-kulturalny (Rynek Ka-
noniczny 8.)

Oficjalnie Przyrodniczo - Ludarstwo (Rynek
Kanoniczny 2, dom pod „Opactwem”) w
okresie wakacyjnym zwiedzać mogą po
uprzednim porozumieniu przybyszące do
Plocka osoby i wydziały.

Muzeum Diecezjalne

Wzrost codziennie od godz. 10—12, i od
14—18 w dni świąteczne w godz. od 12
do 13 oraz od 16—18.

Poradnia Przeciwalkoholowa

Plockiego T-twa Higienicznego otwarta
we wtorki, środy i piątki od 7—9 wiecz.
Pozostanki w poradni są we wtorki i piątki
od godz. 8—9.

Kino „Nowości”

wyświetla dziś i dni następnych film pt.
„Nędznicy”

Temperatura

w Plocku wczorajszym o godz. 7 rano — 7°
o godz. 12 — 3°, a godz. 19 — 1°

Wiadomości potoczne

Wychowawcza impreza.

Oddział „Mazur” Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Plocku odegrał w ubiegłą niedzielę w sali „Przyjaciela” sztukę ludową pod tyt. „Na wymiarze”. Treść sztuki osnuta jest na czwartym Przykazaniu Boskiem. Młodzi amatorzy wywiązali się ze swych ról na ogólnie zadowoleniu. Sztuka stanowczo była przygotowana i odegrana. I miała powodzenie. Sala była przepelniona. Po skończeniu przedstawienia słyszano się głosy, by przedstawienie jeszcze powtórzyć. Jest to wymownym dowodem, że i sztuka o wychowawczej treści religijnej, dobrze przygotowana, liczyć może u nas na powodzenie i zrozumienie. I dobrze było, żeby „Na wymiarze” powtórzone.

Miejska Opieka Społeczna w zakładach zamkniętych.

W styczniu b. r. w zakładach zamkniętych Zarząd Miejski utrzymywał w zakładzie p. w. Dzieciątka Jezus — 6 niemowląt, chłopców, na „Stanisławówce” — 19 chłopców, u św. Wincentego a Paulo 12 dziewcząt i 1 starca, u Anioła Stróża — 1, u św. Józefa — 2, w ochronie żydowskiej — 7 dziewcząt i 6 chłopców, w przytułku żydowskim — 13 starców i w przytułku miejskim — 55 starców, w tem 48 kobiet i 7 męczczyzn.

Kontrolę sanitarną. W styczniu bież. roku zlustrowano przez Miejską Komisję Sanitarną

23 obiekty. Niezależnie od tego miejski kontroler sanitarny zlustrował sklepów i wytwórni artykułów spożywczych 21, posesyji — 10.

Udczyt dla Oficerów. W dniu dzisiejszym o godz. 16 w Kasyrnie Oficerskiej 4 p. s. k. w Plocku odbędzie się udczyt dla pp. Oficerów zawodowych i rezerwy. Odczyt organizuje Towarzystwo Wiedzy Wojskowej; wygłosi go mjr. dyplomowany Nalepa.

Ze względu na ważność zagadnienia, jakie poruszone będzie w odczycie, pożądanem jest, by na odczyt przybyli nie tylko oficerowie zawodowi garnizonu plockiego, ale i wszyscy oficerowie rezerwy.

Kie płaci Fundusz Pracy za zboże. Za dostarczone za zalety podatkowe zboże Fundusz Pracy w tych dniach płaci: za 100 klg. żyta — 15 zł., pszenicy — 18,50 zł., jęczmienia — 18,50 zł. Są to ceny za najl. gatunek zboża.

Czy krzyż „Na Polu Chwały”? Znalezione krzyż walecznych „Na Polu Chwały”. Do odebrania w Redakcji „Głosu Mazowieckiego”.

Choroby zakaźne w Plocku. W lutym bież. roku w Plocku zanotowano 3 wypadki zachorowania na gruźlicę, 5 na jaglicę, 1 na odrę, 1 na zakażenie pęcherzowe, 2 na błonicę, 6 na płonice, 2 na tyfus brzuszy i 1 na ospę wietrzną. Z tego zanotowano 3 wypadki śmiertelne, a mianowicie: 1 na zapalenie pęcherzowe, 1 na płonice i 1 na błonicę.

Za handlowanie w niedzielę. Za prowadzenie handlu w niedzielę podlegnięci zostali do odpowiedzialności Rosenblum Ides (Stary Rynek 5), Borensztejn Boruch (Szeroka 45), Magnes Hinda (Sienkiewicza 24), Kanarek Zafma (Bielska 2), Sztern Jakób (Szeroka 12).

Lekarz weterynaryj p. Dr. Czekotowski powrócił do Plocka. Z końcem ubiegłego roku pisaliśmy o aresztowaniu w Plocku lekarza weterynaryj p. Dr. Czekotowskiego pod zarzutem nadużyć w rzeźni w Łodzi. W toku śledztwa p. Dr. Czekotowski został zwolniony, a aresztowaną została urzędniczka rzeźni H. Pilarczykowa, która dotychczas przebywała w więzieniu. Prowadzone energicznie szczegółowe śledztwo wykazuje, że nadużycia popełniane były i za jego następcy, który te nadużycia wykrył. Stwierdzono również, że do obowiązków lekarza nie należy wgląd w sprawy finansowe, lecz tylko nadzór sanitarny weterynaryjny.

HOTEL POLSKI

w śródmieściu Płocka
przy ul. Kolegiatawej 8. Tel. 14 - 29

POKOJE od 2 zł. 50 gr. na dobę, miesięcznie od 20 zł.

ZAJAZD hotelowy od pary koni 50 gr.

GARAŻE 1 zł. — Wszelkie wygody.

Dyrekcja Okręgu P. i T. w Warszawie o wymianie poczty w Radziwiu.

Niedawno poruszaliśmy sprawę doręczania poczty na przedmieściu Plocka, w Radziwiu. Sprawą tą zainteresowała się Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Warszawie i donosi, że Urząd Poczty „Plock-Radziw” otrzymuje i oddawia pocztę dwa razy na dobę, a mianowicie:
O godz. 8.25 otrzymuje prze-

syłki wszelkiego rodzaju od strony Warszawy oraz z Plocka.

O godz. 16.35 otrzymuje przesyłki listowe od strony Warszawy poc. 1553 oraz z Plocka i wreszcie:

O godz. 12.50 otrzymuje przesyłki wszelkiego rodzaju z Plocka.

Nadeszłe przesyłki pocztowe doręczane są codziennie w dniu nadejścia, a mianowicie między godz. 9 ta — 11.30 oraz między godz. 16.40 — 18 ta.

Mieszkańcy Plocka - Radziw, jak wynika z powyższego, mają zatem zapewnioną komunikację pocztową, odpowiadającą potrzebom kulturalnym i gospodarczym, zarówno pod względem regularności jak i pod względem częstotliwości.

Dziś wykład dla inteligencji. Otwarcie cyklu filozoficznego.

W dniu dzisiejszym w sali Akcji Katolickiej (Mostowa 1) rozpoczyna się nowy cykl wykładów dla inteligencji. Zippczatkowany dziś cykl wykładów przeprowadzi ks. prof. Dr. Sztydlowski na tematy filozoficzne. Temat dzisiejszego wykładu: „Pojęcie filozofii”. Początek punktualnie o godz. 8 wieczorem.

„Sursum corda”. Ukazał się tegoroczny pierwszy nr kwartalnika „Sursum corda”, czasopisma Alumnów plockiego Wyższego Seminarjum Duchownego.

Numer poświęcony jest w lwiej części św. Tomaszowi z Akwinu. Zawiera m. i. takie artykuły jak diak. W. Sujkowski „O wiecznym rodzeniu Słowa” (według św. Tomasza), diak. St. Budczyński „Dogmat łaski”, „Św. Tomasz piewca Eucharystji” (M. Jaroszek), „Excelsior” (Ludwik Lewandowski), „Poezje św. Tomasza” (Ksawery Ziemiński). Na uwagę zasługuje artykuł Stanisława Grabowskiego pod tyt. „Prawo do własności, a własność bezprawna”. Są to myśli o ostatnio wydanej książce Doboszyńskiego o t. „Gospodarka narodowa”, oparte na św. Tomasz.

Pozegnanie b. prezydenta p. inż. Chmielewskiego. Onegdaj popołudniu odbyło się pożegnanie b. tymczasowego prezydenta miasta, p. inż. Chmielewskiego, urządzone przez Związek Zawodowy Pracowników Miejskich. Uroczystość pożegnania odbyła się w sali Hotelu Poznańskiego.

Wycinanie starych drzew. W tych dniach przystąpiono do wycinania starych drzew na ulicy Sienkiewicza na odcinku od ulicy Tumskiej do kościoła po-Reformackiego.

W mieście wyciętych drzew posadzone będą wiąz. Po uporządkowaniu ulicy Sienkiewicza uporządkowane będzie zadzwienie ulicy Kolegiatajnej.

Śluby i zgony w lutym w parafji św. Stanisława Kostki w Plocku.

W ciągu lutego b. r. w parafji św. Stanisława Kostki w Plocku w związek małżeński wstąpili: p. Irena Wigęk i p. Aleksy Gafagan; p. Helena Janina Tomaszewska — p. Marjan Dobrski; p. Katarzyna Marjanna Ostrowska — p. Wiktor Baczewski vel Barzewski; p. Zofja Fuz i p. Władysław Zgliniński.

W tejże parafji zmarli w lutym: Antoni Kuczmarski (rolnik, lat 18); Zofja Kłosńska (1 rok); Marjanna Syska (robotn. lat 26); Stanisław Szpiek (lat 69); Marjanna Stasiak (robotn., lat 25); Józef Gawlik (robotnik, lat 74); Jakób Bańkowski (rolnik, lat 73); Antoni Zatorski (stolarz lat 79); Helena Obarsowska (robotn. lat 21); Jan Domałowicz (robotn. lat 48); Piotr Owsik (rolnik lat 67); Jadwiga Niemirowska (robotn. lat 74); Józef Feliks Kalinowski (1 rok); Franciszek Woźniński (robotn. lat 38); Eleonora Popławska (robotn. lat 63); Aleksander Wiśniewski (robotn. lat 72) i Eugenjusz Siwiński (robotn. 1. 33).

Oplwywają już ofiary na Plocką Szkołę w Zabierzcu.

W dniu wczorajszym w Administracji „Głosu Mazowieckiego” złożono już pierwsze ofiary na „Plocką Szkołę w Zabierzcu pod Pińskiem”.

Złożyli: Dr. Al. Macieleszowie tytułem składki półrocznej — 6 zł., inż. R. Chmielewski — 1 zł., Uczniowie Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Plocku — 2 zł. 950.

Kto następny?

Gdzie zamieszkać? Tylko w HOTEL WARSZAWSKI Tylko

poleca Szanownej Klienteli najlepiej i najczystszej urządzone pokoje od 3 zł., pokoje miesięczne od 25 zł.

Zajazd hotelowy i garaże najtańszej WYKWIETNA RESTAURACJA wydaje najdrowsze i smaczne obiady z trzech dań po zł. 1.20, dania porcyjne po cenach konkurencyjnych. TRUNKI i WINA po cenach najniższych. SALA BALOWA dla wszystkich organizacji i stowarzyszeń BEZ PŁATNIE

SKLEP BŁAWATNY LUCYNY RADASZKIEWICZOWEJ

Płock, ulica Tumska

(dawniej Br. Kucharskiej)

róg ul. Kolejowej.

POSIADA NA SKŁADZIE: Jedwabie — Crepe-Turges, Crepe-Satin, Sielija, Marocien, Mongole, Lavable i wiele innych. Welny damskie na płaszcze, kostiumy i t. d. Welny męskie na ubrania, płaszcze. Piłtwa. Bielizna pościelowa. Garnitury słowe. Koc. Dokłady krawieckie. **SPECJALNOŚĆ:** krepy i bostony czarne dla Wb. Duchowieństwa.

Partja narodowo socjalistyczna ma otrzymać organizację i charakter zakonu.

Niedawno pod przewodnictwem ministra Rzeszy Rudolfa Hessa odbyła się w Berlinie konferencja najwyższych kierowników partji narodowo socjalistycznej, połączona z konferencją kierowników okręgowych stronnictwa, tak zw. Gauleiter. Obok Hitlera wzięli w niej udział Goebbels, Darre, Rosenberg, Ley, generał Epp, major Buch i wszyscy szefowie resortów „Brunatnego Domu” w Monachjum. Przedmiotem obrad konferencji było omówienie zadań partji w roku bieżącym, kwestja „czystki” partyjnej, która ma się zacząć aż do najniższych lokalnych komórek stronnictwa i wreszcie sprawa nadania partji organizacyjnej struktury zakonu. Zapalonym rzecznikiem tej ostatniej koncepcji jest, jak wiadomo, Alfred Rosenberg, główny specjalista w zakre-

sie kulturalnych zadań hitlerizmu. Właściwe podszkolenie partji na zakon, który podlegałby własnemu senatowi, ma być dokonane dopiero późną jesienią. Dla posiedzeń owego senatu zakonnego przygotowano już specjalną salę w „Brunatnym Domu” w Monachjum.

WĘGIEL I DRZEWO

w różnych gatunkach po cenach przystępnych w każdej ilości sprzedaje na miejscu i dostarcza do domu

F-ma OLEŃCZUK S.

ul. Sienkiewicza 36, tel. 15 68

Płace do sprzedania

Warszawska 22, — także wiadomość.

RADJO.

Piątek 8 marca.

Program poranny od godz. 6.45 do godz. 8.00
12.05 Muzyka popul. (płyty). 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik połudn. 13.00 Zespół salonowy P. Rynasa. 13.55 Przegląd giełdowy. 14.45 Audycja operetkowa z Wilna. 16.30 Pogawędka przyrodnicza. 16.45 Fragmenty z op. „Hrabina” St. Moniuszki (płyty). 17.40 Audycja dla chorych w oprac. ks. Rękas ze Lwowa. 19.15 Wiadom. rolnicze. 19.25 Wiad. sport. 19.35 Koncert z Katowic. 19.50 Feljton aktualny. 20.05 Pogadanka muzyczna wygl. dr. E. Elsoerowsa. 20.45 „Higiena młodej dziewczyny” 23.05 Muzyka salonowa z płyt.

Sobota 9 marca.

Program poranny od godz. 6.45 do godz. 8.00
12.05 Muzyka salonowa w wyk. zesp. St. Rachonia. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik połudn. 13.00 Rosyjska muzyka symfon. (płyty). 13.45 „Nasz handel morski”. 13.55 Przegląd giełdowy. 14.45 Koncert zesp. salonowego Z. Górzycyńskiego. 15.30 „Sowiecka miłość”. 15.45 Koncert solistów z Poznania. 16.30 Skrzynka techn. 16.45 Krótki recital fortepianowy. 17.00 Odczyt p. t. „Miasta i miasteczka polskie”. 17.10 Najnowsze nagrania na płytach. 17.50 Pogadanka Br. Winawera. 18.00 Wesoła audycja dla dzieci ze Lwowa. 19.15 Wiadom. rolnicze. 19.30 Wiad. sportowe ogólnopolskie. 20.00 Transm. z Wiednia. 22.30 Na wesolej lwowskiej tali.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Płockiego

PŁOCK, Plac Marsz. Piłsudskiego Nr 2. Tel. 1043

Od wkładów i lokat płaci do 6 1/2% i daje wkładom absolutne bezpieczeństwo, gdyż za Kasę ręczy Wydział Powiatowy całym swoim majątkiem i dochodami. Korzysta z przywileju, że oszczędności nie podlegają aresztom.

Przyjmuje oszczędności od 1 zł. a na karty oszczędnościowe już od 5 groszy.

Udziela kredytu i załatwia wszelkie czynności bankowe. Przyjmuje opłaty za prąd na r-k Dyrekcji Elektrowni i Wodociągów Miejskich w Płocku.

Biuro K.K.O. czynne od g. 9 do 14 i od 18 min. 30 do 19 min. 30. — w soboty do godz. 13.

NOWOOTWORZONY

Sklep Rolniczo-Kolonjalny

L. WOŹNIKOWSKIEJ

W PŁOCKU, ULICA NOWY RYNEK 18.

Poleca: podkowiski, hacce, lemiesz, odkładnie, łańcuchy, latarnie stojące, zgrzebla, szczotki do czyszczenia koni, widły, szpadle, oliwy, smary i t.p. oraz TOWARY KOLONJALNE i WYROBY TYTONIOWE.

Pożądana nowość

Pismo Święte

Starego i Nowego Testamentu w jednym tomie. Cena: brosz. — 18 zł., w oprawie 20 zł.

Ewangelijskie i Dzieje Apostolskie

osobne wydanie
opr. 3 zł.

Księgarnia „Caritas”
Płock, Sienkiewicza 14.

Cena przystępna
jakość najlepsza oto
Lech Gilz fabryki
„ORZEŁ”
W PŁOCKU.



Zakład Art.-Fotograficzny

p.f. W. ŻABOWSKI

ul. Kościuszki 4. Tel. 15-88.

Zdjęcia portretowe, grup, wnętrz i t.p. **PORTRETY** z każdej fotografii. Wszelkie prace dla pp. amatorów-fotografów. **CENY BARDZO NISKIE.**

Wielki wybór
żurnali francuskich

na sezon wiosenny poleca

KSIĘGARNIA POLSKA

Płock, ul. Tumska 4, tel. 14-57

Przy wypadaniu włosów, łupieżu, łysieniu stosuje się
mydło Chinowo-chmielowe
i Łukę Chinowo-chmielową

Popierajcie L. M. i K.

CENY OGŁOSZEŃ: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 gr., w tekście 30 groszy, na stronie ostatniej 15 groszy w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr., najmniejsza ogłoszenie 1 zł. Nekrologi od wiersza 20 groszy. Prenumerata miesięczna 2.50 zł. Numer pojedynczy 10 gr. Reklamów Redakcja nie zwraca.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Śledzianowski.

Wydawca i Redaktor: Michał Niemir

Odbito w drukarni „Głos Mazowiecki” w Płocku.